Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena numeru 20 groszy

POLSKA LUDOWA

Wychodzi na każdą niedzielę

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA i GOSPODARCZA
ORGAN POLSKIEGO CENTRUM KATOLICKO-LUDOWEGO

Redaktor przyjmuje w godz. od 3-ej do 4-ej po poł.

Rok II. WARSZAWA № 44
NIEDZIELA, 9 grudnia 1928

Adres Redakcji i Administracji ul. Smolna № 38 telef. 254-20.
Konto czekowe w P. K. O. 14750

Plaga pojedynków trapi Warszawę

od kuli dziennikarza zginął dyrektor banku

złemu trzeba zaradzić

Nie ucichły jeszcze echa śmierci ś.p. płk. Budkowskiego, który, jak wiado-

zginął w pojedynku,

a już drugą ofiarę pochłonął nieuregulowany dotąd system załatwiania spraw honorowych.

Wczoraj w godzinach rannych

padł ranny śmiertelnie

na maneżu 1 pułku szwoleżerów wicedyrektor Powsz. Banku Kredytow.

Aleksander Zawadzki.

Padł od kuli pistoletowej w pojedynku z literatem i dziennikarzem p. Strumph Wojtkiewiczem, członkiem redakcji jednego z dzienników warszawskich.

Warunki pojedynku były

niezwykle łagodne:

dystans 35 kroków, pistolety niegwintowane bez muszki, to też tragiczny wynik pojedynku jest, bezwątpienia

smutnym dziełem przypadku,

najlepszy bowiem strzelec w tych warunkach, *celując,* nie trafiłby w skroń.

Godzi się zaznaczyć, że p. St. W. bezpośrednio po fakcie, zgłosił się do władz i złożył oświadczenie o przebiegu smutnego wypadku.

Dyr. Zawadzki sierocił żonę i dwoje dzieci.

W związku z ostatniemi tragicznemi wynikami pojedynków Sejm postanowił wnieść na dzisiejsze posiedzenie sejmu projekt ustawy przeciwko pojedynkom. Wedle projektu udział w pojedynku uważany jest za morderstwo i karany wedle kodeksu karnego.

Wojskowi biorący udział w pojedynku czy to jako sekundanci. czy jako walczący tracą szarżę i odpowiadają przed sądem za morderstwo względnie za udział w morderstwie.

STAN ZDROWIA KRÓLA ANGLJI

Z Anglji donoszą: — Stan zdrowia króla Jerzego budzi nadal wielkie obawy. Wieczorowy biuletyn lekarski stwierdza, iż król przepędził noc z wtorku na środę spokojnie, lecz w środę wieczór temperatura wzrosła, w porównaniu z wtorkiem. Wczoraj ukazały się pierwsze akty, podpisane przez radę stanu. złożoną m. in. z królowej, ks. Yorku i lorda kanclerza.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA

Jak podawaliśmy w N-rze 42 naszej gazety, na konferencję prasową zwołaną przez Dyrekcję Powszechnej Wystawy Krajowej — udał się do Poznania delegat „Polski Ludowej", który przywiózł stamtąd wiele ciekawych wiadomości.

Podajemy je na str.: 5, 6, 7 i 8-mej niniejszego N-ru „Polski Ludowej".

Powstańcy podpalili pałac królewski

Ostatnie dzienniki angielskie donoszą z Kalkuty, iż **pałac króla Amanullaha został podpalony,** jak również, że i inne budynki rządowe spłonęły. **Rewolucja ma się rozszerzać coraz bardziej.** Król Amanullah objął dowództwo armji celem poskromienia rewolty.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Londynu, że według wiadomości, pochodzących z Afganistanu, powstanie przeciw królowi Ammanulahowi rozszerza się. Król Ammanulah wystosował do powstańców ultimatum, w którem domaga się bezwarunkowego poddania się w ciągu 24 godzin.

DOCHODY P. K. P.

Min. Komunikacji przekazało Skarbowi Państwa w ciągu roku bieżącego 51 miljonów zł., jako nadwyżkę z przewidzianych dochodów budżetowych polskich kolei państwowych

LOTY W NOCY

Ministerstwo Komunikacji przeznaczyło w swym budżecie na rok 1929-20 specjalną sumę w wysokości 400 tysięcy zł. dla urządzenia instalacyj oświetleniowych na wszystkich lotniskach, umożliwiających loty w porze nocnej.

Wybory na prezydenta Austrji

W środę 5 b. m. w Austrji odbyły się wybory na prezydenta Austrji. W pierwszem głosowaniu na ogólną ilość 211 głsowów większość absolutna miała wynosić 106 głosów. Na przewodniczącego parlamentu Miklasa padło 94 głosy, na kandydata socjalistów dra Rennera — 91 głosów i na szefa policji Schobera — 25 głosów. Drugie głosowanie było również bezskuteczne, dopiero w trzeciem głosowaniu, gdy socjaliści oddali puste kartki, wybrano prezydentem republiki austrjackiej przewodniczącego parlamentu Miklasa, który otrzymał głosów 94, a szef policji Schober 26 głosów.

Spłata pożyczki włoskiej i przekroczenia budżetowe

na porządku dziennym

Posiedzenia Komisji Budżetowej

Porządek dzienny środowego posiedzenia Sejmu był bardzo obfity, obejmował przeważnie t. zw. zagadnienia rzeczowe, wolne od momentów politycznych.

Obrady rozpoczęto od trzeciego czytania ustawy o uwłaszczeniu b. czynszowników. Sprawozdawca pos. *Kwapiński* (PPS.) zawiadomił Izbę, że Rząd nie podtrzymuje poprawek, zgłoszonych w drugiem czytaniu. Poprawki te, jak wiadomo, nie uzyskały poparcia klubu B.B., który podczas głosowania nad niemi opuścił salę posiedzeń. W głosowaniu przyjęto ustawę w trzeciem czytaniu z jedną tylko poprawką drobniejszego znaczenia.

W drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto ustawę o ratyfikacji układu między Polską a Włochami w sprawie uregulowania długu, zaciągniętego przez Polskę u rządu włoskiego. Ustawę tę referował pos. *Loewenherz* (BB).

Sejmowa komisja spraw zagranicznych obradująca pod przew. pos. J. Radziwiłła, a częściowo pos. Niedziałkowskiego, uchwaliła przedłożenie na latach 1918, 1919 i 1920 na pokrycie dostaw materjału wojennego i transportu. Po odliczeniu dokonanych już spłat, pozostało do spłacenia na 1 października 1926 r. 87.625.000 lir. Spłata ta ma być rozłożona do końca roku 1930, przytem odsetki bieżące nie mają być już nadal liczone. Miesięcznie Polska ma płacić 60,000 dolarów, a różnicę wyrównywać na końcu każdego półrocza.

Pod obrady wszedł następnie wniosek posłów Kl. Nar. w sprawie natych miastowego przedłożenia przez Rząd Sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych na okres budżetowy 1927-28. Sprawa ta wywołała, jak wiadomo bardzo ożywione rozprawy w komisji budżetowej. Obecnie referował ją pos. *Rataj* (PSL.-Piast), stwierdzając, że komisja uchwaliła wniosek, aby przyjąć do wiadomości oświadczenie prezesa Rady Ministrów, iż uznaje obowiązek przedstawienia takiej ustawy i obowiązek ten spełni niezależnie od zamknięć rachunkowych. Sprawozdawca przedstawił obszernie prawną stronę zagadnienia i jego znaczenie dla gospodarki państwowej, wreszcie zakończył następującemi słowami:

— „Na uzgodnienie stanowiska Sejmu i Rządu opinja publiczna zareagowała, przedstawiając to już jako zwycięstwo Sejmu nad Rządem, już jako uprzejmość Rządu dla Sejmu. Jest to stanowisko błędne. Jeśli można tu mówić o uprzejmości w stosunku do prawa. Zarówno rząd, jak Sejm spotkały się na tej samej płaszczyźnie jasnej interpretacji Konstytucji, i to jest bezwątpienia rzeczą dużej wagi. Zwyciężyła wreszcie zasada, na której i nasza Konstytucja się opiera, mianowicie, że naród ma bezsporne prawo rozporządzania tym groszem, który składa na rzecz Państwa“. (Oklaski).

Pos. *Rybarski* (Kl. Nar.) postawił wniosek o wyznaczeniu terminu 15 grudnia, do którego Rząd powinien wnieść ustawę o kredytach dodatkowych. W głosowaniu wniosek ten odrzucono, uchwalono natomiast przyjąć sprawozdanie komisji budżetowej do wiadomości.

Dłuższą dyskusję wywołała nowela do ustawy o kwalifikacjach nauczycieli szkół średnich. Idzie tu o przesunięcie o dwa lata ostatniego terminu składania opuszczonych egzaminów nauczycielskich, który wygasa z dn. 30-go czerwca 1929 r. Sprawa ta została uzgodniona przez wszystkie kluby z Rządem. W dyskusji spierano się głównie o wysunięte przez PPS. żądanie uznania dyplomów wolnej wszechnicy za równorzędne z dyplomami innych szkół wyższych oraz o wniosek pos. Rudnickiej (Kl. Ukr.) o zrównanie dyplomów zagranicznych z krajowemi. Wiceminister oświaty p. *Czerwiński*, wypowiedział się przeciw obu tym wnioskom. Na tem samem stanowisku stanęły kluby prawicowe i centrowe. W głosowaniu wniosek o uznanie dyplomów wolnej wszechnicy odrzucono 147 głosami przeciw 121. Wniosek pos. Rudnickiej jako połączony z poprzednim, stał się nieaktualny. Ustawę przyjęto w drugiem czytaniu.

Ratyfikowano również konwencję o międzynarodowym handlu bronią dotyczącą kontroli i ujawnienia tego handlu. To ostatnie ma być uzyskane drogą kwartalnych sprawozdań, ogłaszanych przez każde państwo. Ponieważ Rosja nie przystąpiła do tej konwencji, więc państwa z nią sąsiadujące, wśród nich i Polskę, zwolniono od tych sprawozdań do chwili, gdy Rosja zmieni swoje stanowisko.

Podjęto dalszą dyskusję nad budżetem Prezydjum Rady Ministrów.

Pierwszy zabrał w niej głos przedstawiciel Chrześcijańskiej Demokracji, pos. Wacław Bitner. Budżet uchwalono.

NAJWYŻSZA IZBA KONTROLI

Przystąpiono do głosowania nad budżetem N. I. K. Przyjęto jedynie poprawkę pos. Rybarskiego (Kl. Nar.), o wstawieniu nowego paragrafu 1-a, t. j. dodatek reprezentacyjny dla N. I. K. w wysokości 20,000 zł.

Po załatwieniu jeszcze paru drobnych spraw, p. Marszałek zamknął posiedzenie, oświadczając, że terminu następnego ściśle oznaczyć nie może i poda go w najbliższych dniach, w drodze pisemnej do wiadomości posłów wraz z porządkiem dziennym.

WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE

Profesor Walentin odkrył w Necropolu w Jadira w Dalmacji starożytny grób aktorki rzymskiej. W grobie znaleziono: torebkę zawierającą przedmioty tualetowe, kilka sztuk delikatnego jedwabiu, buteleczkę z lekami i różne inne przedmioty.

Prof. Walentin spodziewa się, że dokona nowych jeszcze odkryć, które rzucą światło na obyczaje tej epoki.

Koło San Sewerino odkryto szereg grobów, pochodzących z epoki Caiusa Markusa.

POLSKA i WĘGRY

W tyg. ub. między Polską a Węgrami zawarta została umowa, według której wszelkie spory między temi państwami mają być załatwiane tylko w sposób pokojowy.

W związku z tem wydarzeniem pisze „Rzeczpospolita":

Warszawa gościła w swych murach dr. Ludwika Walko, węgierskiego ministra spraw zagranicznych, który w piątek, wraz z naszym ministrem p. Zaleskim, podpisał koncyliacyjno-arbitrażowy traktat polsko-węgierski, zawierający postanowienie obu krajów poddawania procedurze koncyliacyjnej wszystkich spraw spornych, jakie nie mogłyby być załatwione drogą dyplomatyczną; o ileby nie osiągnięto porozumienia tą drogą, sprawy sporne byłyby przekazywane, na mocy podpisanego traktatu, specjalnej rozjemczej procedurze.

Dr. Ludwik Walko ur. się w 1880 r., jako potomek starej spiskiej rodziny. W r. 1911 wstąpił do służby państwowej początkowo w ministerstwie skarbu, następnie w ministerstwie spraw zagranicznych. W charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego prowadził z ramienia rządu węgierskiego pertraktacje w Paryżu, Londynie i Rzymie w sprawie uregulowania kwestji węgierskich państwowych i prywatnych długów zagranicznych. Kierownik ministerstwa skarbu, następnie minister handlu zawarł szereg traktatów handlowych i przeprowadził nową taryfę celną. W 1925 r. reprezentował swój kraj w Lidze Narodów. Od 1926 r. kieruje w gabinecie Bethlena już wyłącznie polityką zagraniczną Węgier.

Węgry zaczynają stopniowo zaleczać rany, które im zadała wielka wojna, a raczej następujące po niej traktaty. Związane unją dynastyczną z Austrją, musiały wziąć udział w wojnie po stronie mocarstw centralnych, a po przegranej państwo to poniosło może najcięższe stosunkowo ofiary terytorjalne, oddając część swych ziem Rumunji, Czechosłowacji, Jugosławji i Austrji.

Węgry, przywiązane do ustroju monarchistycznego, są dzisiaj właściwie królestwem bez króla. Nieustalona aż dotąd sytuacja prawno-państwowa stanowi największą chyba przeszkodę do zewnętrznej stabilizacji Węgier i do wewnętrznego skonsolidowania się.

Sąsiadujące z Węgrami, sukcesyjne państwa stanowczo nie zgadzają się na powrót Habsburgów na tron św. Stefana, podczas gdy legitymiści węgierscy uznają za legalnego króla Węgier dzisiaj szesnastoletniego arcyksięcia Ottona, syna ostatniego cesarza Austro - Węgier, zmarłego przed kilku laty Karola.

Po rozpadnięciu się Austrji, utworzył się w Budapeszcie rząd rewolucyjny z hr. Karolyi na czele; wkrótce jednak został obalony przez bolszewickiego agitatora Belę Kuhna, który działał na rachunek i przy pomocy rządu sowieckiego. Nadużycia rządu komunistycznego wywołały interwencję Rumunji. Po wypędzeniu Beli Kuhna zdawało się, że nastąpi restauracja monarchiczna: wówczas to jednak sąsiednie państwa wystąpiły ze stanowczym protestem, obawiając się, by monarchja węgierska z królem Karolem nie stanowiła wiecznej groźby ich bezpieczeństwa. Wynikły konflikt zakończył się w ten sposób, że forma monarchiczna została utrzymana, ale rządy krajem powierzono regentowi.

Oczywiście, że tego rodzaju sytuacja jest anormalna. Legitymiści węgierscy zdają sobie jednak doskonale sprawę, iż powołanie w obecnej chwili na tron arcyksięcia Ottona, mogłoby sprowadzić na kraj ich najfatalniejsze komplikacje.

Z drugiej strony węgierskie ugrupowania republikańskie, prowadzące silną agitację za wprowadzeniem republiki, wytwarzają niekorzystny dla wewnętrznej konsolidacji narodu zamęt.

Taka czy inna forma rządu, taki czy inny ustrój Węgier bezpośrednio nas nie interesuje: to wewnętrzna sprawa węgierskiego narodu.

Niemniej jednak z najwyższem zadowoleniem witamy wszelkie przejawy zbliżenia się z Węgrami, z którymi łączą nas wiekowe węzły nietylko sąsiedzkie, dynastyczne, ale i uczuciowe i serdecznie życzymy narodowi węgierskiemu, by szedł dalej po drodze najwyższego rozwoju i rozkwitu.

Obecność wśród nas dr. Ludwika Walko i podpisanie koncyliacyjno-arbitrażowego traktatu stanowi bezwątpienia zapowiedź nawiązania ściślejszych węzłów z krajem, za wolność którego walczyli ongiś Polacy z Bemem i Dembińskim na czele. Wiele nas zawsze łączyło, nic nie dzieliło; dlatego to Polak i Węgier „dwa bratanki".

Były prezydent Ameryki Coolidge
wydał pożegnalne orędzie do narodu

Z Ameryki donoszą: — Prezydent Coolidge wystosował orędzie do kongresu, ostatnie przed oddaniem urzędowania Hooverowi. Coolidge popiera program budowy krążowników i żąda ratyfikacji paktu Kellogga przez senat. Prezydent podkreśla dalej, że St. Zjednoczone nie mają żadnych imperjalistycznych zamiarów względem mniejszych narodów, przeciwnie, pragną uszanowania ich suwerenności. Pod koniec występuje Coolidge za dalszem zaostrzeniem przepisów, dotyczących prohibicji.

Uroczystość ku czci prof. Balcera

W auli uniwersytetu lwowskiego odbyła się uroczystość wręczenia znakomitemu uczonemu Oswaldowi Balcerowi medalu, wybitego dla upamiętnienia jego zasług.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz z wojewodą na czele, senaty akademickie wyższych uczelni lwowskich, przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego, młodzieży etc.

Uroczystość zagaił rektor uniwersytetu Jana Kazimierza, Piniński. Dłuższe przemówienie wygłosił prof. dr. Dąbkowski, wręczając profesorowi Balcerowi medal pamiątkowy, odbity w bronzie, srebrze i złocie. Medal zawiera z jednej strony podobiznę Balcera, z drugiej napis: „Uczonemu, obywatelowi — rodacy". Autorem medalu jest artysta-rzeźbiarz, Wojtowicz.

Następnie wygłoszono szereg przemówień, w których podnoszono zasługi jubilata. Rada miasta Lwowa postanowiła nadać prof. Balcerowi honorowe obywatelstwo.

CIEMNOŚCI W MOSKWIE.

„Wieczerniaja Moskwa" donosi, że wskutek uszkodzenia elektrowni w Moskwie stolica sowiecka pozostaje bez światła, co spowodowało zamknięcie teatrów, kin i innych lokali publicznych.

W związku z ciemnością zanotowano mnóstwo wypadków grabieży i pięć morderstw na tle rabunkowym.

Dział gospodarczy

Jakie prace można wykonać w grudniu

Nie w każdym roku bywa jednakowo, lecz przy łagodnej jesieni, tak, jak obecnie, a opóźnionych mrozach, zwykle w początkach grudnia bywają na przemian przymrozki i odwilże, co sprawia, że

nasze polskie drogi

stają się w tym czasie nad wyraz przykre. Że ludzie przywykają do wszystkiego, więc i tortura sękatych dróg wydaje się czemś— co trzeba cierpliwie znosić, a jednak możnaby uniknąć i szczękania zębami i niszczenia wozów i zatratowywania koni byle tylko w czasie gdy ma się na mróz wyjechać z broną, a potem z wałkiem i drogę uwlec i zwałować. Koszt

prawie żaden

a pożytek wielki. Przy okazjach odwilży był by czas i piasku ponawozić na wiejskich szczególniej drogach: tu bowiem najwięcej bywa dziur

nigdy nie reperowanych

chyba jeszcze za... Niemców, a to coprawda wiele się już więcej robi w tym kierunku pod zwierzchnictwem wójtów, lecz wiele też zależy

od samych gospodarzy

gdy mają zrozumienie potrzeby wygodnych dróg, a nie topieli. To też, o ile się nie zdoła głębszych dołów zawieść piaskiem—trzebaby choć do rowów od środków wklęsłości przeprowadzić wąskie przekopy — aby drogi

nie rozmiękały

od stojącej na nich wody. Tam gdzie przy drogach brak drzewek, a jest zamiar sadzenia — dobrze byłoby w teraźniejszym niemroźnym czasie powykopywać dołki: na wiosnę jakby znalazł, a korzyść ta, że się dołek odkwasi pod wpływem mrozów wskutek czego drzewka raźniej będą rosły.

Godzi się przypomnieć, że w dnie ciche, a przymrozki — najlepszy teraz czas zbierać nasiona akacji. Często się widzi sporo tych ciemnych strąków wiszących po drzewach o które

nikt nie dba

a to pieniądz, bo można albo wprost sprzedać, albo zasiać nasiona w szkółce a po roku — i parę tysięcy młodych płonek sprzedać za dobre pieniądze. Drzewo akacji znanem jest przecie jako najlepszy materjał porządkowy — a że szybko rośnie, więc niedługo trzeba na użytek z niego czekać; pozatem miód akacyjny to prawie najcenniejszy z miodów — a nie jeden z rolników może i dlatego pszczół nie hoduje, że uważa, iż okolica nie jest miodna. Sadźmy akacje, — lipy, a wszędzie po całej Polsce jak było przed laty — będziemy mieli

obfitość miodu

z czego i dobrobyt nam wzrośnie!

GIEŁDA

CENY ZBOŻA W KRAJU I ZAGRANICĄ

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 25.11. do 1.12. 1928 r (W-g obliczenia biura giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie): Ceny rozumieją się za 100 kg. w zł.

	Pszen.	Żyto	Jęczm.	Owies
Rynki krajowe				
Warszawa	44.75	36.72	36.50	35.50
Kraków	48.25	36.56	39.75	36.18
Lwów	46.95	35.50	36.00	31.00
Poznań	43.38	34.30	36.38	32.20
Rynki zagraniczne.				
Praga	48.77	45.15	46.81	44.68
Brno Moraw.	46.63	44.14	45.92	42.72
Hamburg	49.40	47.88	48.95	47.79
Berlin	44.68	42.45	48.25	42.63

Ciągnienie loterji

Ciągnienie II-ej klasy 18-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej odbędzie się publicznie w środę i czwartek dnia 12 i 13 grudnia 1928 r o godz. 3-ej min. 30 zrana w Warszawie przy ul. Nalewki 2 (Biuro Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej), wobec komisji rządowej przy współudziale i pod kontrolą dwu obywateli miasta przez prezydenta miasta zaproszonych

PRODUKCJA WOSKU ZIEMNEGO

W kopalni wosku „Borysław" w Borysławiu wydobyto w miesiącu wrześniu 1928 r. — 55.750 klg. wosku. Zapas wosku z końcem tego miesiąca wynosił ogółem 57.948 kg. Eksportowano we wrześniu do Niemiec — 31.912 kg., do Austrji — 15.240 kg., do Anglji — 15.000 kg., razem 62.152 kg.



Wejście na tereny Pow. Wystawy Krajowej.

Widok od strony dworca

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu

Będzie wielkim przeglądem sił gospodarczych

Od p. Seweryna Samulskiego, prezesa Związku Fabrykantów Poznańskich i prezesa Rady Nadzorczej wielkiej fabryki maszyn i narzędzi rolniczych H. Cegielski w Poznaniu, który bierze żywy udział w organizowaniu P. W. K., jako członek zarządu — otrzymaliśmy następujące głębokie rozważania na temat wielkiego znaczenia P. W. K.

W energicznem tempie posuwają się prace przygotowawcze dla Powszechnej Wystawy Krajowej, której otwarcie naznaczone jest na 15-go maja 1929 r.

Powstają wspaniałe pawilony jeden po drugim, nowe wieżyce wykwitają nad panoramą miasta wskazując przyjezdnym z daleka olbrzymie tereny przyszłej wystawy.

Usiłowania Głównej Dyrekcji popiera Rząd Polski przez wszystkie swoje Ministerstwa, które biorą udział w wystawie zwłaszcza w działach kultury i „sztuki pracy i opieki społecznej,komunikacji lądowej i powietrznej, wychowania fizycznego, obrony kraju i t. d.

Tem samem nabiera Wystawa znaczenia poważnego, historycznego, jako pierwsza wystawa ogólno-krajowa, jako przegląd dorobku Polski w pierwszem dziesięcioleciu nowego jej istnienia. Mówimy „dorobku", bo do naszych duchowych i materjalnych dóbr, któreśmy zachowali podczas stuletniej z górą niewoli, któreśmy pielęgnowali i pomnażali mimo ucisku najeźdźców, dochodzi praca z dziesięciolecia Państwa niepodległego.

Wystawa ta będzie więc z rozmaitych względów wysoce ciekawą i pouczającą, i dla swoich i dla obcych.

Szczególniej bogato przedstawiać się będą na P. W. K. działy polskiej produkcji gospodarczej. Ponieważ te właśnie działy muszą dzisiaj staczać gigantyczną walkę z przemożną produkcją zagraniczną, nasza uwaga będzie się na nich skupiała. Wystawa produkcji polskiej da nam odpowiedź na palące pytania:

Czy Polska może być w przyszłości krajem o samostarczalności gospodarczej? Czy przemysł i inne gałęzie produkcji krajowej mogą z powodzeniem stawić czoło konkurencji zagranicznej? jakie postępy zrobiła polska produkcja od roku 1918 począwszy.

Dla Państwa Polskiego, dla mężów kierujących dzisiaj nawą państwową niezmiernie będzie pożądanem, aby na te pytania odpowiedź wypadła jaknajpomyślniej. Gdy przemysł, rolnictwo, handel i rzemiosło wykażą na Wystawie ich olbrzymi postęp i rozwój, liczni jeszcze zwolennicy obcego przemysłu przekonają się na Wystawie, że z małymi wyjątkami wszystko sie w Polsce wyrabia, że sprowadzamy jeszcze zbyt wiele rzeczy, wyrabianych w kraju w równej jakości.

Dlatego przemysł polski przedewszystkiem winien na Wystawie wystąpić możliwie najszerzej, najlepiej, najokazalej. Wystawa tego rodzaju to najpotężniejsza i najtańsza propaganda dla wytwórni krajowych.

Okazja tego rodzaju zdarza się w Polsce poraz pierwszy i na drugą będziemy czekali całe lata.

Z okazji takiej skorzysta przedewszystkiem większa część narodu polskiego, aby Wystawę zwiedzić. Ludność mniej gispodarczo rozwiniętych dzielnic czy województw, będzie miała okazję przyjrzenia się intensywnej gospodarce czy to wzorowych gospdarstw rolnych, czy też niezliczonym produktom przemysłowym, które służą dla podnoszenia produkcji krajowej dla potrzeb gospodarczych i kulturalnych każdej jednostki.

Wystawa musi przeto pociągnąć za sobą poważne zwiększenie konsumcji we wszystkich dziedzinach. A zwiększenie konsumcji jest równoznacznem z obniżeniem kosztów produkcji, w ślad zaczem idzie potanienie towarów.

Wielkie więc mogą być rezultaty Powszechnej Wystawy Krajowej. Czy przemysłowcy polscy rozważyli to sobie należycie? Czy są tacy, którzy kierując się oszczędnością nie na miejscu, nie zapewnili sobie dotychczas miejsca na Powszechnej Wystawie Krajowej?

Ponieważ udział w Wystawie wymaga bądź co bądź pewnych przygotowań, wzywamy przemysł, aby w swoim ważkim interesie, decydował się jaknajszybciej i stanął na Wystawie w poważnym komplecie.

Nie może tam braknąć żadnej ważniejszej gałęzi gospodarczej, żadnego rodzaju przemysłu. Bo to jest nasz.

przegląd sił gospodarczych,

którego przeprowadzenie będzie miało wpływ przez całe lata dalsze na ukształtowanie się stosunków gospodarczych w Polsce.

KOMISARZ RZĄDU DLA P. W. K.



Min. Bertoni.

Jedną z dziedzin najbardziej interesujących będzie niewątpliwie na Powszechnej Wystawie Krajowej dział rządowy.

Jak wiadomo, Rząd wystąpi z pokazem wszystkich swych agend, mianowicie zarówno Ministerstwo Spraw Wojskowych, jak Monopole Państwowe, czy Poczta i Telegraf lub też Korpus Ochrony Pogranicza (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych) przedstawią w gmachach i pawilonach specjalnych rozległą swą działalność.

Łatwo zrozumieć, że praca nad przygotowaniem takiej Wystawy, nad uzgodnieniem planów i ich wykonaniem wymaga dużego nakładu sił i sprężystego kierownictwa. To też zamianowany został przez Prezydenta Rzeczypospolitej Komisarzem dla Wystawy Rządowej na P. K. W. w Poznaniu — minister pełnomocny dr. Karol Bertoni. Nominacja tak wysokiego urzędnika na stanowisko odpowiedzialne i trudne świadczy o tem, jaką wagę przywiązuje Rząd do powodzenia Wystawy i jak ocenia jej doniosłość dla gospodarczego rozwoju całego kraju.

P. Minister Bertoni, który od chwili odnowienia Państwa Polskiego pozostaje w służbie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jako wieloletni Szef Departamentu Administracyjnego oraz kierownik Ministerstwa przez dłuższy okres czasu, objął już powierzone mu stanowisko.

WAŻNE DLA WSZYSTKICH

10 grudnia 1928: ostatni termin zapłacenia II, raty dzierżawnej za stoiska i pola.

15 lutego 1929 ostatni termin składania projektów dekoracji stoisk i reklam.

1 marca 1929: ostatni termin wykończenia prac zewnętrznych przy pawilonach.

1 kwietnia 1929: ostatni termin wykończenia wnętrz pawilonów.

1 maja 1929: ostatni termin zapłaty III, raty dzierżawnej za stoiska i pola.

10 maja 1929: ostatni termin ukończenia dekoracji stoisk i reklam.

15 maja 1929: otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej.

Prezes Rady Ministrów prof. Kazimierz Bartel

Podziwia wielki rozmach organizatorów P.W.K. w Poznaniu

Postępami prac na Powszechnej Wystawie Krajowej interesuje się cały naród a więc i rząd. P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, ile razy zawita do Poznania — zawsze znajdzie czas na to, by szczegółowo postęp prac zbadać. Prawie wszyscy ministrowie P. W. K. już zwiedzili, a ostatnio wybrał się umyślnie do Poznania p. premjer Bartel, by się osobiście z pracami P. W. K. zapoznać.

Dostojnego gościa powitali w westybulu reprezentacyjnym: prezydent Ratajski imieniem Rady Głównej i prezes dr. Wachowiak imieniem Zarządu i Dyrekcji P. W. K. W ciągu przeszło 3-ch godzin zwiedził p. premjer dokładnie i szczegółowo tereny P. W. K., a następnie udał się do gmachu administracji P. W. K., gdzie odbyła się konferencja w której wzięli udział m. in. pp. ambasador Chłapowski, prof. dr. Kazimierz Bartel — prezes Rady Ministrów, dr. Jerzy Stępowski — szef gabinetu Prezydjum Rady Ministrów, Ciborowski—sekretarz Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów Piotr Dunin-Borkowski—wojewoda poznański, minister dr. Karol Bertoni — komisarz Rządu do P. W. K., prezydent Ratajski — prezes Rady Głównej, starosta krajowy Begole — członek Rady Głównej, senator Witold Hedinger, członek Rady Głównej, prezes Kazimierz Otmianowski — sekretarz Rady Głównej prezydent dr. Pernaczyński—członek Rady Głównej, prezydent Żychliński — członek Rady Głównej, dr. Stanisław Rościszewski —szef gabinetu ministra Rolnictwa, dr. Stanisław Wachowiak — prezes Zarządu P. W. K., radca Rybiński — członek Zarządu P. W. K., prezes Pluciński —członek Zarządu P. W. K. prezes Samulski, członek Zarządu P. W. K., prezydent Szulczewski — członek Zarządu P. W. K., dr. Stanisław Waschko, członek Zarządu P. W. K., sekretarz generalny Krzyżankiewicz, dyrektor Szczurkiewicz, dyrektor Mikołajczak, dyrektor dr. Piechocki, dyrektor dr. Konopiński i radca Sławski, naczelny architekt P. W. K.

Konferencję zagaił prezes Zarządu P. W. K. następującem przemówieniem:

„Panie Prezesie Rady Ministrów"!

Imieniem Zarządu i Dyrekcji P. W. K. witam serdecznie w murach naszego gmachu administracyjnego Pana Premjera, Szefa Rządu Rzeczypospolitej. W przybyciu Twojem Panie Premjerze, upatrujemy nowy dowód szczerej troski, jaką Rząd otacza to wielkie narodowe dzieło, jakie organizujemy przy pomocy całego kraju ku uczczeniu dziesięciolecia niepodległości Państwa naszego.



Premjer prof. K. Bartel.

Po krótkim wstępie, w którym p. dr. Wachowiak skreślił historję Wystawy jej organizację, przedstawił prezes Zarządu dotychczasowy stan prac około P. W. K. poszczególnych działów Wystawy. Działów tych jest cztery. A więc: 1) kultura i sztuka, 2) gospodarstwo narodowe jako dział — rzecz prosta — największy, 3) dział wychowania fizycznego i sportów, 4) emigracja. Dział kultury przedstawi Rząd w swojej wystawie resortowej, sprawy te znane są p. premjerowi dostatecznie. Dział sztuki organizuje administracja Wystawy pod okiem Ministerstwa W. R. i O. P. Dział gospodarstwa narodowego obejmuje rolnictwo, przemysł, handel i rzemiosło.

„Rozpocznę od rolnictwa, jako tego, które tworzy 70 proc. produkcji krajowej. Teren przeznaczony na wystawę rolnictwa obejmuje w przybliżeniu 150 morgów magdeburskich i stanowi mniej więcej połowę obszaru wystawowego. Na tym terenie postawiono dotąd budynki o powierzchni 28.000 mtr. kw. Będątam pawilony mleczarstwa i jajczarstwa, produkcji zwierzęcej, ogrodnictwa, leśnictwa, produkcji roślinnej, organizacyj rolniczych, meljoracji, Państwowego Banku Rolnego, Instytutu Meteorologicznego, oświaty rolniczej, i kultury wsi, ziemianek i włościanek, Centralnej Stacji Jedwabniczej, łowiectwa, pozatem przemysłu drzewnego i nawozów sztucznych.

Dział przemysłu, handlu i rzemiosła obejmuje następujące grupy: hutnictwo, przemysł naftowy, metalowy, maszyn i narzędzi, środków przewozowych, budowlanych, elektrotechnicznych, spożywczy, chemiczny, przerobów produktów zwierzęcych, graficzny, meblarski, konfekcyjny, papierniczy, galanteryjny, muzyczny, zabawkowy, ubezpieczenia, rzemiosła, zakłady użyteczności publicznej, przemysł włókienniczy. Ponadto należą do niego związki samorządowe oraz sprawa monopoli państwowych.

Dział wychowania fizycznego i sportów, znajdzie pomieszczenie głównie w przyszłej Miejskiej Szkole Handlowej. Dział ten, poza wystawą eksponatów, przygotowuje także wielkie imprezy sportowe.

Dział emigracji znajdzie pomieszczenie w pawilonie Polonji Zagranicznej, który buduje Polonja Amerykańska sumptem 25.000 dolarów.

Następnie p. dr. Wachowiak, po omówieniu strony finansowej Wystawy, rzucił szereg cyfr charakterystycznych. Oto one:

„Przy wszystkich pracach P. W. K. zatrudnionych jest około 100 przedsiębiorstw budowlanych, umów zawarto do tąd 140, na budowach P. W. K., łącznie z robotami miejskiemi i rządowemi, wykonywanemi dla celów Wystawy, pracuje w tej chwili 5.200 robotników i rzemieślników. Na cele budowy zużyto 15.000 mtr. kw. drzewa, 15.000.000 cegły, 3.900 mtr. wapna białego, 50 wagonów żelaza, 80.000 mtr. kw. tektury smołowcowej, 4.000 mtr. sześc. żwiru 10000 ton żużla. Przeprowadzono 5 klm. dróg kołowych, 6 klm. dróg dla pieszych, 12 klm. sieci wodociągowej 11 klm. sieci kanalizacyjnej, 15 klm. kabla".

Z kolei przedstawił prezes Zarządu szereg spraw, związanych z Wystawą Rządu R. P. na Powszechnej Wystawie Krajowej, a zakończył w ten sposób:

„Jeszcze nie jesteśmy u mety, ale u niej będziemy na czas. Prosimy tylko Naród cały o ostateczny wysiłek woli, chodzi bowiem o rzeczy wielkie, o kraj, o jego rozwój".

W odpowiedzi zabrał głos prezes Rady Ministrów, prof. K. Bartel, który powiedział co następuje:

„Przyjechałem do Poznania ,ażeby się rozejrzeć w tem wszystkiem, co się zrobiło na Powszechnej Wystawie Krajowej ażeby po powrocie zdać relację —dowi i dać poparcie Panom na terenie Rządu Centralnego. Rozumiemy doskonale, że Panom poparcie to jest bezwzględnie potrzebne.

Skonstatowałem, że Panowie już bardzo dużo zrobili, ale jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Z mej strony, wydam okólnik do wszystkich ministrów resortowych, wzywający do energicznej akcji na rzecz Powszechnej Wystawy Krajowej. (c. d. n. na str 7)

POLSKI MONOPOL TYTONIOWY
NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ

Dyrektor naczelny Polskiego Monopolu Tytuniowego dr. Aleksander Kreutz był łaskaw udzielić nam następujących informacyj o tem, z jakich założeń wychodziły monopole państwowe. postanawiając brać udział w Powszechnej Wystawie Krajowej.

— Decydującym momentem była uchwała Rady Ministrów o udziale Rządu w tej Wystawie. Ale jeśli chodzi o Polski Monopol Tytuniowy, to i z własnej inicjatywy niewątpliwie uczestniczyłby w Wystawie. Tam bowiem, gdzie jest pokaz całego kulturalnego i ospodarczego dorobku Polski Odrodzonej, nie może zabraknąć instytucji tego pokroju i tego znaczenia, co Polski Monopol Tytuniowy. Wszak na Wystawie Krajowej można będzie przedstawić i swemu społeczeństwu i zagranicznym gościom niebywały wprost rozwój instytucji, która z bardzo drobnych zaczątków urosła do ogromnych rozmiarów i stała się jednym z głównych filarów Skarbu Państwa.

Własnego pawilonu Monopole Państwowe nie będą posiadały na wystawie. Plany Dyrekcji Monopolów Państwowych budowy osobnego pawilonu monopolów na Wystawie Poznańskiej z różnych powodów nie dadzą się urzeczywistnić. Zatem monopole państwowe pomieszczą się w pawilonie wynajętym. Jest to t. zw. pawilon handlowy, który znajduje się na głównym terenie wystawy na lewo od wejścia obok wieży Górnośląskiej. Tam znajdą pomieszczenie monopole: Spirytusowy, Tytuniowy, Solny, Zapałczany, Mennica Państwowa, jako też Loterja Państwowa. (Natomiast Centrala Ministerstwa Skarbu znajdzie pomieszczenie razem z całą wystawą Rządu w gmachach uniwersyteckich).

Polski Monopol Tytuniowy zamierza w części pawilonu dla siebie przeznaczonej pokazać publiczności całokształt swej działalności, nietylko jakiś poszczególny odłam, czy urywek. A działalność Polskiego Monopolu Tytuniowego jest bardzo różnorodna, bo obejmuje i uprawę tytoniu w kraju, i wyrób wytworów tytuniowych, i wysyłkę, i sprzedaż. Wszystkie dziedziny tej działalności muszą na Wystawie znaleźć swój wyraz. Publiczność naocznie winna się przekonać, jakie olbrzymie znaczenie gospodarcze i finansowe dla Państwa posiada Polski Monopol Tytuniowy. W tym więc kierunku pójdzie urządzenie stoiska Polskiego Monopolu Tytuniowego w Poznaniu.

Wychodząc z założenia, że rozwój uprawy tytuniu w kraju, tak ze względu na bilans handlowy, jak i popieranie rodzimego rolnictwa i możliwe jaknajszersze uwolnienie się w tym względzie od zagranicy ma pierwszorzędne znaczenie dla kraju, Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytuniowego szczególniejszą wagę przywiązuje do tego działu. Zatem na placu obok pawilonu Polskiego Monopolu Tytuniowego pokaże publiczności małą, ale prawdziwą plantację tytuniową. Ponieważ czas trwania wystawy przypada właśnie na okres wegetacji rośliny tytuniowej, przeto publiczność będzie mogła oglądać różne stadja uprawy. Poza tem najważniejszą częścią pokazu będzie mała fabryczka papierosowa, która stale będzie pracowała w pawilonie. Zwiedzający będą mieli sposobność szczegółowego zapoznania się ze wszystkiemi procesami fabrykacyjnemi. Zapewne ta część pokazu będzie się cieszyła szczególnem zainteresowaniem zwiedzającej publiczności. Maszyny wystawia się naturalnie jaknajbardziej nowoczesne, i — co należy uwydatnić z całym naciskiem — wyłącznie wyrabiane w Polsce. Gotuje się również film propagandowy, przedstawiający całokształt działalności Monopolu Tytuniowego. Poza tem — wiele modeli, wykresów, okazów roślin tytuniowych i t. d. Trudno mówić o szczegółach, te są dopiero w przygotowaniu.

Obecnie prace Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytuniowego nad udziałem w Wystawie znajdują się w stanie przygotowawczym. Jest to praca może najcięższa i najtrudniejsza, ale podziemna, niewidoczna. W każdym razie prace są tak daleko posunięte, że wszystko będzie na czas wykonane.

Poczta i telegraf na Wystawie

Przy zbiegu ulic Wystawowej i Śniadeckich w Poznaniu Ministerstwo Poczt i Telegrafów wybuduje efektowny pawilon, w którym znajdą pomieszczenie: Urząd Pocztowy i Telegraficzny dla użytku zwiedzających i wystawców oraz eksponaty Min. Poczt i Telegrafów, Państwowej Wytwórni Aparatów, Polskiego Towarzystwa Radjowego i P. A. T. Koszty budowy pawilonu, eksponaty i urządzenia techniczne i telefoniczne na całej Wystawie wyniosą około 370.000 zł.

Uzupełnieniem eksponatów będzie film propagandowy oparty o fabułę artystyczną, przedstawiający działalność Ministerstwa Poczt i Telegrafów, który wyświetlać się będzie podczas trwania Wystawy w spomnianym pawilonie.

Ogół wystawców i przyszłych zwiedzających fakt powyższy powita z największą radością.

Przyznaję, że jestem przytłoczony wielkością tego, co widziałem. Nie spodziewałem się tego, co zobaczyłem. Rzecz jest imponująca. Bardzo się cieszę, że Wystawa jest w Poznaniu, a nie gdzieindziej. Znam bowiem wszystkie miasta i dzielnice Polski, i jestem przekonany, że na podobny wysiłek nie mogłyby się zdobyć, gdyż jest to robota gigantyczna. Prace przygotowawcze imponują mi w najwyższym stopniu. Jestem szczęśliwy, że będę mógł to co widziałem zawieźć do Warszawy, jako przykład wzorowo przeprowadzonej roboty. Jestem uderzony tem, co widziałem, tym niesłychanym rozmachem, tym nadzwyczajnym wysiłkiem pracy i celowości tego wielkiego dzieła, które organizatorzy Wystawy roztoczą przed oczami swego narodu.

Ta walka o produkcję krajową z importem zagranicznym musi się rozstrzygnąć. Dzieło Powszechnej Wystawy Krajowej będzie czynnikiem najlepszym i najgłębszym. Panowie wzbudzicie zaufanie do własnej produkcji i przyczynić się możecie tą Wystawą w pewnym stopniu w sposób praktyczny i celowy do spotęgowania własnej produkcji i do skutecznej walki z całym importem zagranicznym. Interes Skarbu Państwa w najwyższym stopniu tutaj w grę wchodzi i zdaje się, że o ile Panowie będziecie w sytuacji trudnej, Rząd przyjdzie Panom z największą pomocą, gdyż to jest praca państwowa, którą Panowie robicie. Z tej strony postaram się rozdmuchać wielkie zainteresowanie dla całej tej pracy. Trzeba przygotować się w szybkiem tempie do Wystawy. Np. kolejnictwo ma do pokonania wielkie trudności. Uważam, że o ileby przystąpiono do tych prac później, nie zdołalibyśmy ich pokonać. Tak wielkie przedsięwzięcie musi się udać, o ile to zależy odemnie to wykonane będzie i ja to deklaruję".

Przemawiał z kolei p. prezes Samulski, a zakończył konferencję p. prezydent Ratajski przemówieniem, w którem zapewnił p. premjera, że organizatorzy Wystawy dołożą wszelkich starań, aby wielkie dzieło zostało na czas wykończone i żeby stało się częścią chwały Narodu.

(z przeniesienia)

Organizacja wycieczek na P. Wystawę Krajową

Powodzenie finansowe Powszechnej Wystawy Krajowej zależeć będzie w wielkiej mierze od liczby zwiedzających. Jeden miljon gości mniej lub więcej stanowić będzie w dochodach Wystawy kilka miljonów plus lub minus i zadecyduje o tem, czy Wystawa zakończy się deficytem lub też nadwyżką. Wynik tedy materjalny Wystawy leży w rękach społeczeństwa. Samo bowiem kierownictwo Wystawy, choćby jaknajenergiczniej chodziło koło tej sprawy, nie podoła temu olbrzymiemu zadaniu, jeżeli nie dozna wszechstronnej pomocy, ze strony wszystkich czynników dobrej woli. Akcja werbowania zwiedzających winna być ujęta w karby organizacyjne, raz dlatego, że droga ta gwarantuje największe powodzenie, a powtóre, że daje możność równomiernego rozłożenia ruchu wycieczkowgo na cały czas trwania Wystawy. Ten ostatni moment jest bardzo ważny tak ze względu na przydział kwater, jak też należytą aprowizację. Nie można bowiem dopuścić, żeby w jednym i tym samym czasie zjechało na Wystawę 300 tys. osób, gdyż takiej liczby mimo najlepszej organizacji nie możnaby należycie umieścić i wyżywić. Z drugiej strony należy unikać i tego, by w pewnych okresach Wystawa nie świeciła pustkami, gdyż objaw taki robiłby nazewnątrz jaknajfatalniejsze wrażenie i mógłby pociągnąć za sobą bardzo przykre dla Wystawy i przedsiębiorców skutki.

Nad organizowaniem wycieczek zbiorowych czuwać będzie oczywiście kierownictwo Wystawy, realizowaniem zaś tej akcji zajmie się w porozumieniu z Wystawą i czynnikami rządowymi Polski Touring Klub w Warszawie, (ul. Mazowiecka 10), oraz jego ekspozytura poznańska Wielkopolski Związek dla popierania turystyki. Spodziewać się należy, że takie ujęcie sprawy zapewni akcji tej bezwzględne powodzenie, oczywiście tylko wtenczas, o ile ona dozna należytego poparcia ze strony społeczeństwa. Do tej roboty zaprząc powinny się przedewszystkiem wszystkie organizacje, związki zawodowe, organizacje robotnicze, ludowe, rzemieślnicze, kupieckie, młodzieży męskiej i żeńskiej i t. d., dalej urzędy państwowe i komunalne, wreszcie przedsiębiorstwa przemysłowe. O wycieczkach młodzieży szkolnej nie będziemy na tem miejscu wspominali, gdyż sprawa ta znajduje się już dzisiaj w dobrych rękach. Zajmuje się nią Kuratorjum okręgu szkolnego poznańskiego, które upoważnione zostało przez Ministerstwo W. R. i O. P. do organizowania pokazu tegoż Ministerstwa i załatwienia wszystkich spraw z tem złączonych.

Co się tyczy innych wycieczek, należy się do ich przygotowania zabrać bezwłocznie. Centralne Zarządy danych organizacyj powinny natychmiast wydać odpowiednie odezwy do swych członków gdzie by przedewszystkiem zwracali uwagę na sprawę gromadzenia odpowiednich funduszów. Dzieli nas jeszcze 7 miesięcy od otwarcia Wystawy, t. j. tyle właśnie czasu, ile przy stosowaniu oszczędności potrzeba do zebrania funduszu na pokrycie kosztów wycieczki do Poznania. Przedsiębiorstwa przemysłowe mogłyby tym pracownikom, którzy zgłoszą zawczasu swój udział w wycieczce, potrącać co tydzień względnie co miesiąc pewną kwotę w celu uzyskania odpowiednich na wycieczkę funduszów. Jest wreszcie jeszcze jeden sposób, chociaż może nie zbyt łatwy, mianowicie, organizacje i przedsiębiorstwa finansują same wycieczki z własnych funduszów, a rozkładają uczestnikom spłacenie udziałów na czas dłuższy, nawet jeszcze po wycieczce. Ten sposób finansowania wycieczek będzie musiał być oczywiscie stosowany indywidualnie zależnie od tego, w jakim stosunku pozostaje członek czy pracownik do organizacji, względnie do przedsiębiorstwa.

Należałoby się jeszcze zastanowić nad tem, jakie będą koszty takiej wycieczki dla danego uczestnika. Dokładnych cyfr dzisiaj podać nie podobna, zresztą zależeć to będzie od tego, jak się kto urządzi. Tyle jest pewne, że Ministerstwo Komunikacji przewiduje ulgi biletowe, dalej idące niż wszystkie dotychczasowe. W Poznaniu samym przygotowane będą przyzwoicie i czysto utrzymane kwatery masowe w szkołach i koszarach, ceny pokoi prywatnych wahać się będą od 8—15 zł. za łóżko. Na terenie Wystawy i w mieście funkcjonować będą tanie kuchnie. Poczyniono też wszechstronne przygotowania, by móc skutecznie przeciwstawić się nie uzasadnionemu śrubowaniu cen za artykuły pierwszej potrzeby, szczególnie za żywność. Próby wszelkiego wyzysku zwalczane będą wszystkimi możliwymi środkami prawnymi.

W takich warunkach można już dzisiaj śmiało powiedzieć, że koszty wycieczek nie będą zbyt wygórowane, tak, iż każdy będzie miał możność się do nich przyłączyć.

Pozostaje powiedzieć jeszcze kilka słów o celowości tych wycieczek na Powszechną Wystawę Krajową. Nie może ulegać wątpliwości, że zwiedzenie wystaw kształci człowieka wszechstronnie, rozszerza jego horyzont, podnieca wrodzoną mu żądzę wiedzy. Każde tedy przedsiębiorstwo jest najżywiej zainteresowane, by najwięcej jego pracowników, zwiedziło wystawę. Sfery wytwórcze są w tem jeszcze z innego względu. Im więcej bowiem ludzi zwiedzi wystawę, tem więcej zaznajomi się z wyrobami krajowymi, tem bardziej wzrośnie masa konsumentów, tem bardziej rozszerzą się rynki wewnętrze, tem bardziej wzrośnie produkcja i t. d. Kierownictwo Wystawy dąży do tego, by ona także pod względem dydaktycznym całkowicie spełniła swoje zadanie. Uruchomi się cały aparat naukowy, by Wystawa nie była tylko Stadjonem, lecz stała się także Akademją.

W takich warunkach konieczność ściągnięcia jaknajwiększych mas publiczności na Powszechną Wystawę Krajową jestjasna jak na dłoni. W tej akcji winny przyjść z pomocą Wystawie wszystkie czynniki społeczne i rządowe. Hasłem jej niechaj będzie:

Każdy obywatel polski winien zwiedzić Powszechną Wystawę Krajową w roku 1929.

Baczność wystawcy!

Zgłoszenia od wystawców zwierząt przyjmuje się w terminach następujących:

od hodowców koni do 15 lutego 1929 od hodowców bydła do 1 marca 1929 r.; od hodowców trzody chlewnej do 10 marca 1929 r.; od hodowców owiec i kóz do 20 marca 1929 r.; od hodowców zwierząt opasowych (tuczonych) do 10 kwietnia 1929 r.; od hodowców drobnego inwentarza do 15 marca 1929 r.; od hodowców psów do 15 maja 1929 r.; od hodowców ryb do 25 marca 1929 r.; od hodowców pszczół do 30 maja 1929 r.

Zgłoszenia przesłane po tym terminie będą uwzględniane według możności za równoczesnem przesłaniem opłaty dzierżawnej.

Wystawa poszczególnych gatunków zwierząt trwać będzie w następujących terminach:

Wystawa zwierząt opasowych (tuczonych) od 16—19 maja 1929 na terenie Targowiska Miejskiego. Wystawa zwierząt hodowlanych (koni, bydła, świń, owiec, drobnego inwentarza i ryb) od 26.6 — 5.7 1929 na terenie działu roln. P. W. K. Wystawa psów w drugiej połowie lipca 1929 przez 4 dni na terenie działu rolniczego P. W. K. Wystawa pszczół w sierpniu 1929 przez 14 dni na terenie działu rolniczego.

Krótkotrwałe pokazy ogrodnicze (kwiatów, owoców i t. d.) odbędą się co miesiąc przez 3 - 5 dni (termin ustalony będzie później).

Pokaz mleka i produktów mlecznych odbędzie się w drugiej połowie maja 1929 (termin ustalony będzie później).

Wizyta czerwonoskórych
u kolonistów polskich w Brazylji

Gazety polskie, wychodzące w Brazylji, donoszą o ciekawej wizycie Indjan z plemienia Botokudów na kolonji polskiej Lucena.

Dnia 13 października r. b. przyjechał na kolonję ksiądz Kominek. który miał następnego dnia odprawić nabożeństwo w kaplicy na Moemie. Skoro dowiedzieli się o tem Botokudzi. mieszkający za górą Iayo, udali się do kaplicy, docierając do niej po całonocnej podróży. Zgłodzeni i wyczerpani podróżą Indjanie, radośnie powitali ks. Kominka, wołając: papai! papai! Ksiądz Kominek przyjął niezwykłych gości z serdeczną, staropolską gościnnością. Na śniadanie, koloniści nasi nanieśli tyle chleba, miodu i innych produktów, że nawet zawsze głodni Botokudzi nie potrafili wszystkiego spożyć. Po posiłku Indjanie udali się do kaplicy na nabożeństwo, gdzie słuchali przykładnie mszy świętej. Wielu z nich było na nabożeństwie poraz pierwszy w życiu.

Po mszy św. udali się do domu ks. ks. misjonarzy. Zmęczonych i strudzonych dzikich wzięli koloniści na wóz, obok którego konno towarzyszył im. ks. Kominek. Przejazd Indjan przez Lucenę wywołało wśród kolonistów polskich olbrzymią sensację. Wszyscy wybiegali z domów na gościniec, aby zobaczyć Botokudów, tych niegdyś przed 40 laty groźnych wrogów, a obecnie spokojnych sąsiadów. miłych gości.

Po krótkim pobycie na kolonji, dzicy powrócili do swojego obozowiska, hojnie obdarzeni przez kolonistów, którzy dawali gościom zegarki, garderobę. noże. igły. paciorki i inne drobiazgi.

Ksiądz Kominek. do którego goście indyjscy odnosili się z taką serdecznością, nawrócił już 194 Botokudów na chrześcijanizm.

100-letni starzec
z miłości popełnił samobójstwo

We wsi Szyszkińce w pow. postawskim. zdarzył się niebywały wypadek samobójstwa.

100-letni starzec Nestorowicz. w celu samobójczym zażył esencji octowej. Dawka jednak okazała się zbyt słaba. Wówczas zadał sobie nożem ranę w brzuch, gdy zaś okazała się zbyt płytka. by mogła nastąpić śmierć — powiesił się na belce od pułapu.

Śledztwo przeprowadzone w sprawie przyczyn tego rozpaczliwego kroku. ujawniło, że Nestorowicz, mimo blisko stu lat. kochał się beznadziejnie w pewnej młodej dziewczynie.

NUMERY PREMJOWE
„Polski Ludowej“

Od dnia 22 lipca poczynając jako premję za uważne czytanie naszej gazety, Administracja „Polski Ludowej“ wysyłać będzie ponownie zegary - budziki.

GDZIE BYŁ SEKRET

Sekret w poprzednim 43-cim N-rze „Polski Ludowej“ był ukryty na stronie 3-ej.

Mianowicie u samego dołu na marginesie był napis: „wytrwałość jest cnotą“.

OSUSZANIE PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ.

Departament leśnictwa Ministerstwa Rolnictwa zdecydował osuszyć miejscowości bagniste w Puszczy Białowieskiej dla zupełnego udostępnienia jej kniei. Na prace powyższe przeznaczono 3 miljony zł Po-

BURZA NA MORZU CZARNEM.

Na zachodniem wybrzeżu Morza Czarnego szaleje burza. Z Konstancy donoszą, iż szereg statków doznało ciężkich uszkodzeń na pełnem morzu Statki wzywają pomocy.

Burza osiągnęła takie rozmiary, iż nawet w samym porcie zatonęło kilka mniejszych statków oraz duża ilość łódek.

Kronika krajowa

Dni		Grudzień	Słońca wschód g.	m.	zachód g.	m.
10	P.	N. M. Loret.	7	[illegible]	15	28
11	W.	Damazego	7	27	15	26
[illegible]	Ś.	Aleksandra	7	[illegible]	15	25
13	C.	Łucji M. P.	7	30	15	25
14	P.	Dyoskowa i H.	7	31	15	24
15	S.	Walerjana	7	32	15	24
16	N.	Euzebjusza	7	33	15	24

RUCH EMIGRACYJNY DO AMERYKI.

Konsulat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wydał w ciągu miesiąca listopada 486 wiz na wjazd do St. Zjednoczonych dla emigrantów.

ZARĄBAŁ NARZECZONĘ

W sądzie wojskowym we Lwowie, rozpoczął się ponownie proces przeciwko porucznikowi Załęskiemu, który przed paru miesiącami zarąbał szablą narzeczoną swoją, Józefę Iżowską.

Załęski początkowo stanął przed wojskowym sądem doraźnym i na wniosek sądu, poddany był badaniom psychjatrycznym w Warszawie. Obserwacja wykazała, że czyn popełnił w stanie zupełnej poczytalności.

EPIDEMJA GRUŹLICY

Według danych statystycznych, zebranych za czas ostatni, wśród mieszkańców Nowego Sącza w zatrważający sposób szerzy się gruźlica. 18 proc. zgonów spowodowanych jest tą straszną chorobą, czyli co szósty dzień umiera ktoś na gruźlicę.

NAPAD BANDYCKI

Na pałacyk przemysłowca Gummelta w Chojnach, pięciu dobrze uzbrojonych opryszków, usiłowało dokonać napadu bandyckiego. Zakradających się bandytów spostrzegł przez okno p. Gummelt i uzbroiwszy siebie i swego 18-letniego syna, przyjął włamujących się napastników gradem kul. Bandyci odpowiedzieli strzałami i wywiązała się kilkugodzinna strzelanina, która zakończyła się wreszcie ucieczką bandytów.

Zawiadomiona o zuchwałym napadzie policja zajęła się energicznie odnalezieniem bandytów.

Dodać należy, że na szczęście nikt z domowników p. Gummelta nie został zraniony.

HISTORYCZNA WYSTAWA

W Stanisławowie, pod protektoratem wojewody Nakoniecznikoff-Klukowskiego, została otwarta wystawa historyczna miasta.

Na wystawie zebrano szereg c[illegible] nych eksponatów, dotyczących historji miasta w ciągu ostatnich 250 lat.

PROCES KOMUNISTÓW

Po kilkudniowych rozprawach w sądzie okręgowym w Nowogródku, zakończył się proces przeciwko 21 komunistom, oskarżonym o antypaństwową i wywrotową działalność.

Sąd po czterogodzinnych naradach skazał: Andrejuka, Kondratiuka, Malca, Michałowską i Hryca na 8 lat ciężkiego więzienia, Żurkę, Maczyłę, Chwaśkę, Łustacza, Cużoziemca, Łustacza Jana, Dudarewicza i Antoniego Malca na cztery lata ciężkiego więzienia. Wszyscy zasądzeni ponoszą nadto koszta procesu.

Po ogłoszeniu wyroku, skazani usiłowali urządzić w sali sądowej demonstrację, czemu jednak przeszkodziła policja.

Według ostatnich danych statystycznych za trzeci kwartał b. r., Bydgoszcz posiada obecnie 114.258 stałych mieszkańców, nie licząc wojska i przyjezdnych.

UKRAIŃSKIE ROSZCZENIA.

Sejmowa kom. ośw. obradowała wczoraj nad wnioskiem posłów ukraińskich, w sprawie szkół z obcojęzycznem nauczaniem.

Referent pos. Celewicz, wystąpił z projektem ustawy, opierającej się na zasadniczym typie szkoły dla ludności ukraińskiej, t. zn., że nauczyciele, uczący w tych szkołach, winni być tej samej narodowości co uczniowie.

Po oświadczeniu dyr. Żłobickiego, iż projekt ustawy jest nierealny ze względów pedagogicznych, przyjęto wniosek odraczający debatę na pierwsze posiedzenie poświąteczne komisji oświatowej.

Zabójstwo wartownika w parku Belwederskim

W środę, 6 b. m. nad ranem, warta pałacu Belwederskiego zaalarmowana została kilku szybko następującemi po sobie strzałami. Zawiadomiono policję, na skutek czego przybyli niezwłocznie główny komendant policji państwowej, kom. rządu Jaroszewicz, kom. pol. warszaw. Czymowski, nacz. pol. śledczej Suchenek.

Niedaleko tarasu znaleziono ofiarę tajemniczych strzałów.

żandarma Franciszka Kuryzmo,

niedającego już oznak życia. Trafiony był dwiema kulami w oko i czoło.

Pościg za zbrodniarzem początkowo nie dawał wyników. Dopiero w budce dozorcy parku Łazienkowskiego go znaleziono domniemanego zabójcę, który swoją obecność tam tłómaczył tem, że jest bezdomny. Aresztowany, jak się okazało Stefan Kossowski, były

wywiadowca policji,

wydalony za pijaństwo. Pełnił on w swoim czasie służbę przy Belwederze.

Do zabójstwa nie przyznaje się kategorycznie zaprzeczając, mimo to wydaje się prawdopodobnem, że on jest

sprawcą mordu.

Przypuszczalną przyczyną zbrodniczego kroku ma być podobno zemsta w związku z wydaleniem z zajmowanej przezeń posady.

Dochodzenie w tej tajemniczej sprawie znaduje się w toku.

Napad na policjanta

W środę, późnym wieczorem posterunkowy 39 letni Piotr Kwiatkowski, pełniący służbę na ul. Puławskiej usłyszał strzały. Na miejscu skąd dochodziły strzały posterunkowy ujrzał draba, trzymającego w ręku rewolwer. Kiedy post. Kwiatkowski chciał schwycić draba, ten ostatni począł uciekać ostrzeliwując się gęsto.

Jedna z kul trafiła w lewą rękę posterunkowego. Opryszka nie schwytano.

Pod kołami samochodu

W środę wieczorem w Al. Ujazdowskich pędzące nadmiernie auto najechało na przechodzącą przez jezdnię młodą kobietę, która poniosła śmierć na miejscu. Szofer umknął.

Kronika zagraniczna

NOWE WYPRAWY DO BIEGUNA.

Znany podróżnik podbiegunowy Fritiow Nansen, jako przewodniczący międzynarodowego towarzystwa badań lotniczych „Neroaretic", zawarł porozumienie z dr. Eckenerem w sprawie wypraw do bieguna północnego.

Ustalono iż w roku 1930 odbędą się dwie wyprawy polarne sterowcami typu Zeppelin.

AWANTURA NA WIECU.

We Frankfurcie nad Menem doszło do burzliwych awantur na zgromadzeniu, zwołanem przez niemiecką partję ludową, na którem poseł do Reichstagu dr. Gremer miał wygłosić odczyt pt „Dyktatura czy parlamentaryzm Liczni hitlerowcy, którzy zajęli zawczasu miejsca na sali zaczęli hałasować i okrzykami uniemożliwili prelegentowi wygłaszanie odczytów.

Gdy organizatorzy odczytu zawezwali na pomoc policję, doszło do burzliwych awantur, a na sali padły na postrach strzały rewolwerowe oraz rzucono jednocześnie cały szereg bomb cuchnących. Odczyt przerwano. Aresztowano szereg osób.

ECHA ZAMACHU NA PREZYDENTA W GRECJI

Komunista Zaphri' Goussios, który dokonał zamachu na prezydenta greckiej republiki, admirała Kondouriotisa, w roku zeszłym, wobec dowiedzionej niepoczytalności, został skazany na 14 lat więzienia. Po wysłuchaniu wyroku, zbrodniarz usiłował popełnić samobójstwo przez połknięcie ogromnej ilości chininy. Obecnie znajduje się pod nadzorem lekarskim w szpitalu, cierpiąc na utratę wzroku, wskutek zatrucia chininą.

SPADEK METEORYTU

Przed kilku dniami w Piatygorsku zaobserwowano rano spadający meteoryt, który rozłamał się na dwie części, przyczem jedna część zaczęła opadać szybciej.

Mimo natychmiastowych poszukiwań, dotychczas nieodnaleziono miejsca, w którem spadł meteoryt.

WŁOSKA ANKIETA W SPRAWIE ZACHOWYWANIA NIEDZIEL I ŚWIĄT

Centralny wydział akcji katolickiej Włoch zorganizował za pośrednictwem swych wydziałów diecezjalnych ankietę o zachowywaniu w kraju niedziel i świąt. Ankieta ta będzie dostarczona rządowi jako cenny materjał, który wykaże, że dla Włoch sprawa wydania nowej ustawy o spoczynku niedzielnym i świątecznym jest pilną koniecznością.

Rada ministrów włoskich ogłosiła dzień św. Józefa świętem państwowem, wobec czego wyrównana została ostania różnica między świątecznym kalendarzem kościelnym i państwowym.

KONIEC LOKAUTU W NIEMCZECH

Lokaut w przemyśle metalowym północno-zachodnich Niemiec został zakończony. We wszystkich fabrykach już od dnia dzisiejszego podejmowana jest stopniowo praca. Uruchomianie fabryk może jednak tylko stopniowo następować, ponieważ piece wysokie prawie wszędzie zostały przygaszone i uruchomienie ich całkowite wymaga pewnego czasu.

Kanclerz Müller, otrzymawszy odpowiedzi od wszystkich trzech związków zawodowych, porozumiał się natychmiast z ministrem spraw wewnętrznych Severingiem, proponując mu objęcie roli rozjemcy. Minister Severing przyjął tę misję i odjechał do Düsseldorfu, by rozpocząć tam badanie warunków, w jakich przemysł metalowy pracuje.

Prasa berlińska zapowiada, że badanie ministra Severinga w zagłębiu metalowem potrwa około tygodnia i że orzeczenie rozjemcze, które minister ma wydać, regulować będzie zarówno sprawę płac, jak i czasu pracy. Płace, jakie ustali minister Severing w swem orzeczeniu, będą obowiązujące. Pracodawcy oświadczyli gotowość przedłożenia rozjemcy swych ksiąg.

W Rosji coraz gorzej

Prezes rady komisarzy ludowych Rykow, wygłosił na zebraniu działaczy komunistycznych (leningradzkiego aktiva) przemówienie w którem wskazywał, iż sytuacja gospodarcza w ZSRR w związku z niekorzystnym przebiegiem kampanji magazynowania zboża jest poważna. Wykorzystując trudności władzy sowieckiej, niektóre elementy wielkochłopskie prowadzą przygotowania do aktywnego wzięcia udziału w wyborach do sowietów. Partja, jednak konkluduje Rykow, nie może w stosunku do tych elementów iść na jakiekolwiek dalsze ustępstwa.

„Polska Ludowa" jest najtańszem pismem tygodniowem w kraju.

Prenumerata kwartalna wynosi tylko 2 złote.

Ostatni czas odnowić prenumeratę na kwartał czwarty

W Chinach ciągle się mordują

Gazety angielskie donoszą z Pekinu, że prasa tamtejsza podaje alarmujące wiadomości, pochodzące od misjonarza angielskiego Simsona, o strasznych wydarzeniach w prowincji Kangsu. Rozruchy te wywołane były przez nieposłuszeństwo mahometańskiego generała Ma, wobec rządu nankińskiego i przez wynikłe stąd walki, w których dziesiątki tysięcy ludzi zginęło. W jednem tylko mieście Dschesan, wojska mahometańskie *wyrżnęły 14.000 chrześcijan.* Inne miasta są doszczętnie złupione i w znacznej części spalone. Nędza wśród ludności nie da się opisać. *Simson twierdzi, że w ciągu tych wielomiesięcznych walk, zginęło z głodu i zarazy około pół miljona ludzi.*

PRAKTYCZNE PANIE DOMU
Szkło i Porcelanę kupuję tylko
W F I R M I E:

ALEKSANDER ŁAKOMSKI

tan bowiem są **NAJNIŻSZE CENY** i solidny towar
Firma posiada DWA SKLEPY
Aleja Jerozolimska 23 Tel. 180-83 Filja: Bracka 20 Tel. 90-85.
NAJWIĘKSZY WYBÓR NOWOŚCI.

CHŁOPIEC do lat 15-tu z ukończoną szkołą powszechną, uzdolniony w rysunkach — potrzebny na praktykę do zakładu jubilersko - zegarmistrzowskiego mistrza cechowego St. Kuleszy w Warszawie, ul. Marszałkowska 66.

KURSY KROJU I SZYCIA mistrzyni cechu Warszawskiego haftu ręcznego i maszynowego. Pomieszczenie na miej-
po ukończeniu świadectwa.
WARSZAWA, ul. Chłodna 43 m. 5.

Pracownia kołder i bielizny pościelowej. Obstalunki wykonywa się szybko i solidnie. Sprzedaż pierza. Hurt i detal. **Jadwiga Gniewkowska, Warszawa Sienna Nr. 4. Tel 320-80.**

KURSY KROJU I SZYCIA Czarnowskiej, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty, egzystujące od r. 1904 wyuczają najnowszym francuskim systemem. **Warszawa, ul. Wspólna 39A,**

AKUSZERKA Chłopicka przyjmuje panie udziela porad. Warszawa ul. Żórawia 35, przy Marszałkowskiej.

RADJO W. R. W.

Obowiązkiem każdego Obywatela-Polaka jest popieranie przemysłu krajowego.

KUPUJ TYLKO WYROBY POLSKIE

Całkowite urządzenia radjowe (na najdogodniejszych warunkach i po najniższych cenach) z dokładniejszym **opisem załączenia i ustrojenia** aparatów, jak i dwuletnią pisemną gwarancją **wysyła na prowincję**

„WSZECH-RADJO“

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Aparatów Radjowych
BIURO SPRZEDAŻY:
Warszawa, Al. Jerozolimska 14, tel. 421-31
Cenniki i Prospekty na rok 1929 wysyłamy na żądanie bezpłatnie

RADJO W. R. W.

Na sezon bieżący
zaopatrzyłem magazyn w wielki wybór wytwornej **garderoby męskiej** pierwszorzędnej jakości.

ST. CZAPIŃSKI

WARSZAWA, UL. MIODOWA 4, TEL. 35-54.
CENY NISKIE — CENY NISKIE
Dla Wielebnego Duchowieństwa specjalny dział.

KURSY KROJU I SZYCIA
Marji Sarneckiej
mistrzyni cechowej
Warszawa, Elektoralna 32-27
2-gie podwórze

FABRYKA STEMPLI
KAUCZUKOWYCH i METALOWYCH
Tadeusza Bogusławskiego
WARSZAWA
Elektoralna 15, Tel. 185-98
POLECA: w najlepszych gatunkach numeratory metalowe, kauczukowe oraz wszelkie stemple
Wykonanie terminowe i solidne
Ceny niskie

ROLNICY!

Sprzedaje się reszta majątku **60 morgów w Skierniewickim powiecie,** od szosy 2 kilometry, grunty dobre mocne szczerki, całkowicie uprawne, w tem lasu średniego z łąką 12 morgów. Zabudowania, kompletne inwentarze, zasiewy.
Cena 1500 zł. za morgę. Warunki sprzedaży bardzo dogodne.
Informacje: **Stanisław Adurowicz, mierniczy przysięgły**
WARSZAWA, Hoża Nr. 19 m. 4.

WSZELKIE ... trzebne każdemu **MYŚLIWEMU** ... kie i wzory statutów spółek **ŁOWIECKICH**
zawiera „ILUSTROWANY KALENDARZ LUDOWY“

Jak najłatwiej otrzymać pozwolenie na broń

dowie się każdy, kto sobie „Ilustrowany Kalendarz Ludowy“ sprowadzi
Cena Kalendarza zł. 3. Za zaliczeniem Kalendarza nie wysyłamy.

Nasz dokładny adres:
Ludowa Agencja Prasowa
W WARSZAWIE.
Marszałkowska № 95.

CENA „POLSKI LUDOWEJ“

Rocznie . . . Zł. 8.—
Półrocznie . . . „ 4.—
Kwartalnie . . . Zł. 2.—

W Ameryce kwartalnie 1 dolar.
We Francji 15 franków kwartalnie.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 14750

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona . . . . . . Zł. 225.—
1/2 „ . . . . . . Zł. 125.—
1/4 „ . . . . . . Zł. 65.—
. . . . . . Zł. 35.—
Wiersz milimetrowy za tekstem — 30 gr., w tekście — 45 gr
Drobne za wyraz . . . . 20 gr

Redaktor i Wydawca: **Marjan Częścik.** Redaktor odp.: **Bolesław Pustelnik.** Druk. „ARS“.